

Tylko Rudi Garcia oraz Maicon udzielili tuż po meczu wywiadów dla mediów. Klub zdecydował się nie zezwolić graczom odpowiadać na pytania dziennikarzy, aby nie wywoływać niepotrzebnych kontrowersji. Sam Garcia nie miał wiele do powiedzenia i nie trudno się dziwić.

GARCIA DLA SKY SPORT

Co powiesz na temat meczu?

- Nie mogę odpowiadać na pytania dotyczące piłki, to nie była piłka, to była parodia piłki nożnej. Nie podoba mi się coś takiego, to była gra dla tych, którzy kopią lepiej przed siebie. To była loteria, zakończona remisem.

Próbowaliście przekonać sędziego do przerwania?

- Oczywiście, ale to jego decyzja. Jedyną pozytywną rzeczą jest to, że nie ma kontuzjowanych.

GARCIA DLA ROMA TV

Analiza meczu?

- To była parodia piłki, dla tych kto wykopuje piłkę lepiej od rywala. To była loteria. Nie mogę odpowiadać na pytania dotyczące piłki, gdyż dziś wieczorem nie graliśmy w piłkę.

Odczucia przy francuskim hymnie przed meczem?

- To jedyna piękna rzecz dziś wieczorem, dziękuję włoskiej piłce za przekaz solidarności przed każdym meczem, to również przesłanie, że wszyscy jesteśmy zjednoczeni.

Jak czują się francuscy gracze?

- Dobrze, musimy żyć wszyscy normalnie, to jedyna odpowiedź, jaką możemy dać.

GARCIA NA KONFERENCJI

- Dla mnie to była parodia piłki. Zgadzałem się również na przerwanie meczu przy 2-1 dla nas i dogranie. To nie była piłka nożna, a jedynie staranie się wybijania piłki do przodu lepiej od rywala. Jediną pozytywną rzeczą jest to, że nie ma kontuzjowanych.

Próbowaliście prosić Rocchiego o przerwanie meczu?

- Tak, piłka nie odbijała się na większości obszaru boiska. Wszyscy widzieliście.

Jak podejdu gracze do meczu z Barceloną?

- Mamy jeszcze trzy dni, zobaczymy. Jasnym jest, że takie boisko zmęczyło bardziej chłopaków.

Autor: abruzzo